

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 24 października 2016 roku w sprawie z powództwa

E. L. przeciwko Towarzystwu (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. o zapłatę, Sąd Rejonowy w Zgierzu:

I. zasądza od Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej  
z siedzibą w W. na rzecz E. L.:

1. kwotę 18.000,00 złotych tytułem zadośćuczynienia z odsetkami ustawowymi od dnia 7 lutego 2014 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku i ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty,
2. kwotę 56,84 złotych tytułem odszkodowania z odsetkami ustawowymi od dnia 7 lutego 2014 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku i ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty,
3. kwotę 1.000,00 złotych tytułem skapitalizowanej renty na zwiększone potrzeby z odsetkami ustawowymi od dnia 7 lutego 2014 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku i ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty,
4. kwotę 36,33 złotych tytułem skapitalizowanych odsetek z odsetkami ustawowymi od dnia 30 września 2014 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku i ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty;

II. oddalił powództwo w pozostałym zakresie;

III. zasądził od Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej  
z siedzibą w W. na rzecz E. L. kwotę 1.265,95 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu;

IV. nakazał pobrać od Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego  
w Z. kwotę 1.637,42 złotych tytułem zwrotu kosztów sądowych od uwzględnionej części powództwa;

V. nie obciążył powódki obowiązkiem zwrotu kosztów procesu od oddalonej części powództwa;

VI. nie obciążył powódki obowiązkiem zwrotu kosztów sądowych od oddalonej części powództwa.

Apelację od powyższego wyroku wniosła strona pozwana, zaskarżając go w części, tj.

- a) w pkt. I ust. 1 co do kwoty powyżej 8 000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 7 lutego 2014 r. do dnia zapłaty,
- b) w pkt I ust. 2 w całości;
- c) w pkt I ust. 3 w całości,

a w konsekwencji także co do pkt III, IV, V, VI, tj. orzeczenia o kosztach procesu.

Zaskarżonemu wyrokowi strona pozwana zarzuciła naruszenie:

1. art. 362 KC poprzez jego niezastosowanie i nie obniżenie zasądzonych kwot o 50% przyczynienie się powódki do skutków przedmiotowego zdarzenia podczas gdy z akt sprawy wynika, że powódka w chwili wypadku nie posiadała zapiętych pasów bezpieczeństwa;
2. art. 322 KPC w zw. z art. 444 KC poprzez jego błędne zastosowanie i zasądzenie odszkodowania za nieudokumentowane koszty leczenia i dojazdów w kwocie 1 000 zł, podczas gdy powódka nie udowodniła poniesienia w/w kosztów;

3. art. 217 KPC, w zw. z art. 227 KPC poprzez oddalenie wniosku dowodowego strony pozwanej o dopuszczenie dowodu z opinii biegłych z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych i medycyny sądowej, podczas gdy dowód ten miał dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie;

4. art. 98 § 1 pkt. 1 KPC poprzez jego niezastosowanie, skutkujące nieobciążeniem powódki kosztami postępowania w I. Instancji, w sytuacji gdy wniesienie pozwu w tak wysokiej kwocie było niecelowe, a powódka przegrała postępowanie w 65%,

5. art. 102 KPC poprzez jego błędne zastosowanie, skutkujące nieobciążeniem powódki kosztami postępowania w I. Instancji, w sytuacji gdy wniesienie pozwu w tak wysokiej kwocie było niecelowe, a powódka przegrała postępowanie w 65%.

W oparciu o wskazane zarzuty apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez: w pkt I ust. 1 poprzez oddalenie powództwa co kwoty powyżej 8 000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 7 lutego 2014 r. do dnia zapłaty; w pkt I ust. 2 poprzez oddalenie powództwa w całości co do kwoty 56,84 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 7 lutego 2014 r. do dnia zapłaty; w pkt I ust. 3 poprzez oddalenie powództwa w całości co do kwoty 1 000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 7 lutego 2014 r. do dnia zapłaty; w pkt III, IV, V, VI poprzez zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych, a także zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych z postępowania przed Sądem II. Instancji, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie Sądowi I. Instancji do ponownego rozpoznania.

Strona apelująca wniosła także o dopuszczenie i przeprowadzenie przez Sąd II. Instancji dowodu z łącznej opinii biegłego z zakresu rekonstrukcji wypadków i ruchu drogowego oraz lekarza sądowego na okoliczność ustalenia: czy na zakres i rozmiar obrażeń doznanych przez powódkę w czasie wypadku z dnia 31 sierpnia 2013 r. miał wpływ brak zapiętych przez nią pasów bezpieczeństwa oraz jaki to był wpływ, poprzez wskazanie orientacyjnego stopnia, w skali od 0% (brak wpływu) do 100% (wyłącznie przyczyny).

Na terminie rozprawy apelacyjnej pełnomocnik pozwanego podtrzymał dotychczasowe stanowisko, popierając apelację oraz zawarty w niej wniosek dowodowy oraz wniósł o zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego, zaś pełnomocnik powódki wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja nie jest zasadna i podlega oddaleniu.

Sąd Rejonowy poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne, które Sąd Okręgowy przyjmuje za własne, co czyni zbędnym ich ponowne przytaczanie w tym miejscu. Ustalenia te Sąd I Instancji poparł wnikliwą i rzetelną analizą zebranych dowodów, a ocena tych dowodów dokonana przez ten Sąd odpowiada zasadom logiki i obejmuje wszystkie okoliczności sprawy. Sąd Rejonowy powołał także prawidłową podstawę prawną wyroku, przytaczając w tym zakresie stosowne przepisy. Sąd II instancji nie dostrzega również naruszenia przepisów prawa materialnego, które zobligowany byłby wziąć pod uwagę z urzędu.

W pierwszej kolejności jako niezasadne Sąd Okręgowy poczytał zarzuty dotyczące naruszenia art. 217 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. oraz art. 362 k.c. Zmierzały one do wykazania nieuzasadnionego oddalenia wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych i lekarza sądowego, który w ocenie apelującego miał istotne znaczenia dla oceny zachowania powódki, która w chwili zdarzenia podróżowała bez zapiętych pasów bezpieczeństwa, na co wskazuje jednoznacznie rodzaj odniesionych przez nią urazów, a tym samym nie uwzględnienia przez Sąd I instancji przyczynienia się powódki do skutków wypadku. Tym samym w ocenie strony apelującej,

uwzględniając całokształt okoliczności wypadku, zasadne jest przyjęcie, iż powódka ponosi odpowiedzialność za jego skutki co najmniej w 50%.

Z powyższym stanowiskiem apelującej nie można się zgodzić. Przede wszystkim Sąd I instancji słusznie uznał, że z materiału dowodowego przedmiotowej sprawy,

a w szczególności z zeznań świadka T. L. oraz samej powódki wynika, że w czasie zdarzenia miała ona zapięte pasy bezpieczeństwa. Uwadze Sądu I instancji nie umknęło przy tym, że ani na etapie postępowania karnego, przygotowawczego, ani sądowego nie zarzucono powódce, aby miała niezapięte pasy bezpieczeństwa. Powódka relacjonując na etapie postępowania przygotowawczego przebieg zdarzenia wskazała, że „po odpięciu pasów uwolniła się wychodząc z pojazdu” (protokół przesłuchania świadka E. L. - k. 44 z załączonych akt sprawy o sygn. II K 160/14). Okoliczności w tym zakresie znalazły również potwierdzenie w zeznaniach świadka A. P., który potwierdził, że powódka zawsze zapinała pasy bezpieczeństwa podczas podróży samochodem. Zeznania wskazanych świadków, jak i dokumentacja załączona do akt sprawy nie budziły żadnych wątpliwości tak Sądu, jak i strony apelującej, stanowiąc tym samym pełnowartościowy materiał dowodowy, dający podstawę do wyprowadzenia wniosku o ich wiarygodności, a tym samym braku podstaw do przyjęcia przyczynienia się powódki do skutków wypadku z dnia 31 sierpnia 2013 roku. Sąd rozpoznający niniejszą apelację nie dopatrywał się przy tym nieprawidłowości w oddaleniu przez Sąd I instancji wniosku strony pozwanej o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego ds. rekonstrukcji wypadków i lekarza sądowego. Sąd słusznie uznał bowiem, iż przedmiotowy wniosek był spóźniony. W ocenie Sądu Okręgowego za oddaleniem wniosku przemawiała jednak przede wszystkim nieprawidłowo sformułowana teza dowodowa, która była nieprzydatna dla udowodnienia przyjętej przez stronę pozwaną tezy o przyczynieniu się powódki do powstałej szkody, a tym samym była nieprzydatna dla rozstrzygnięcia przez Sąd Rejonowy okoliczności spornych. Teza ta byłaby bowiem uzasadniona jedynie w kontekście kwestionowania zakresu i rozmiaru obrażeń doznanych przez powódkę w czasie wypadku z dnia 31 sierpnia 2013 roku przy jednoczesnym uprzednim przesądzeniu o braku zapiętych pasów bezpieczeństwa, co w niniejszej sprawie nie miało miejsca. Prawdłowo zatem sformułowana teza dla biegłego, która mogłaby przyczynić się do wyjaśnienia kwestii przyczynienia się powódki do wypadku powinna zmierzać do wykazania, czy rodzaj doznanych przez powódkę obrażeń świadczy o fakcie braku zapiętych pasów bezpieczeństwa. Tym samym brak było podstaw do uwzględnienia przedmiotowego wniosku na etapie postępowania apelacyjnego.

Chybiony był także zarzut naruszenia art. 322 k.p.c. w zw. z art. 444 k.c. poprzez ich zastosowanie. Oparty on został na twierdzeniu strony apelującej braku udowodnienia w tym zakresie roszczenia przez powódkę, wskazując, że nie przedstawiła ona żadnego dowodu uzasadniającego okoliczność ponoszonych przez nią kosztów tytułem dojazdów oraz leków. Tymczasem Sąd I instancji słusznie uznał za zasadne zasądzenie na rzecz powódki skapitalizowanej renty z tytułu zwiększonych potrzeb przy zastosowaniu art. 322 k.p.c. Niewątpliwie powódka ponosiła koszty związane z dojazdem do chirurga szczękowego, dentystry i psychiatry oraz na prześwietlenie zębów, które odbywały się nie tylko w obrębie O., gdzie powódka ma miejsce zamieszkania, ale także w Z. i Ł.. Jak wynika z ustalonego w sprawie stanu faktycznego rodzice powódki również ponosili wydatki na paliwo wożąc powódkę do placówek medycznych, odwiedzali powódkę w szpitalu, a zatem również ponosili koszty dojazdów oraz poświęcali swój czas. Ponadto powódka przyjmowała leki przeciwbólowe. W tych okolicznościach żądanie pozwu Sąd słusznie uznał co do zasady za usprawiedliwione, zaś brak możliwości precyzyjnego określenia wysokości poniesionych przez powódkę kosztów na skutek zaniechania inicjatywy dowodowej powódki w tym zakresie nie wyłączało możliwości zastosowania normy przepisu art. 322 k.p.c. Przepis ten pozwala bowiem na odstępianie od ogólnej zasady potrzeby udowodnienia w sposób ścisły

i dokładny elementów żądania wyrażających się w kategorii wysokości, przy czym warunkiem zastosowania art. 322 k.p.c. w sprawach o odszkodowanie jest ustalenie na podstawie ogólnych reguł dowodowych i przepisów prawa materialnego zasady odpowiedzialności, powstania szkody i związku przyczynowego między szkodą,

a zdarzeniem będącym podstawą odpowiedzialności (por. Wyrok Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 24 czerwca 2015 r. II CSK 554/14, Legalis numer 1310191 oraz powołane w nim wyroki Sądu Najwyższego z dnia 24 marca 2000 r., I CKN 559/98, z dnia 30 maja 2000 r., IV CKN 919/00, z dnia 26 stycznia 2006 r., II CSK 108/05, OSP 2007, nr 3, poz. 29, z dnia 4 października 2007 r., V CSK 188/07, z dnia 23 stycznia 2008 r., V CSK 388/07, z dnia 16 kwietnia 2008 r., V CSK 563/07, OSNC-ZD 2009, nr B, poz. 42, z dnia 13 czerwca 2008 r., I CSK 514/07, z dnia 2 czerwca

2010 r., III CSK 245/09, z dnia 5 listopada 2010 r., I CSK 23/10, i z dnia 5 lipca 2013 r., IV CSK 17/13). Warunek ten niewątpliwie w niniejszej sprawie został spełniony, co pozwalało sądowi I instancji na zasądzenie odszkodowania w wysokości ustalonej przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności sprawy. Wskazać przy tym należy, że powód, który nie przeprowadził dowodu, z którego nie wynika precyzyjnie, jaką szkodę poniósł, lecz z okoliczności sprawy wynika niezbicie, iż należy mu się odszkodowanie naraża się na to, że sąd wyrokując na podstawie art. 322 k.p.c. ustali jego odszkodowanie w mniejszej kwocie, niż mu się rzeczywiście należy. Taka sytuacja nie upoważnia jednak sądu do oddalenia powództwa (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 listopada 2008 roku, V CSK 207/08, Legalis numer 555143).

Zarzuty naruszenia art. 98 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie oraz art. 102 k.p.c. poprzez jego zastosowanie również nie były trafne. Przede wszystkim wskazać należy, że ocena sądu, czy zachodzi wypadek szczególnie uzasadniony, o którym mowa w art. 102 k.p.c., ma charakter dyskrejonalny i jest oparta na swobodnym uznaniu, kształtowanym własnym przekonaniem oraz oceną okoliczności rozpoznawanej sprawy, w związku z czym w zasadzie nie podlega kontroli instancyjnej i może być podważona przez sąd odwoławczy tylko wtedy, gdy jest rażąco niesprawiedliwa. Ingerencja w to uprawnienie jurysdykcyjne, w ramach rozpoznawania środka zaskarżenia, może być usprawiedliwiona jedynie w razie stwierdzenia, że dokonana w zaskarżonym postanowieniu ocena jest dowolna, oczywiście pozbawiona uzasadnionych podstaw (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 stycznia 2012 r., sygn. akt III CZ 10/12). Z tego typu sytuacją nie mamy do czynienia w niniejszej sprawie. Sąd I instancji słusznie uznał, iż w okolicznościach przedmiotowej sprawy zaistniały przesłanki do zastosowania odstępstwa z art. 102 k.p.c. od ogólnej reguły z art. 98 k.p.c. Niewątpliwie oparcie rozstrzygnięcia na podstawie prawnej z art. 102 k.p.c. było uzasadnione chociażby tym, że powódka mogła mieć subiektywne przekonanie co do zasadności swego roszczenia,

a w związku z tym domagać się stosownej kwoty tytułem zadośćuczynienia i odszkodowania. Bez znaczenia była przy tym okoliczność, iż powódka była reprezentowana przez fachowego pełnomocnika, albowiem powódka domagała się zadośćuczynienia i odszkodowania kompensującego jej krzywdę i szkodę, jaką doznała w wyniku wypadku komunikacyjnym,

a roszczenie to podlega ocenie sądowej i wymyka się precyzyjnemu oszacowaniu już na etapie formułowania pozwu. Zauważyć bowiem trzeba, że Sąd I instancji przeprowadził dowody z czterech opinii biegłych, tj. z zakresu stomatologii, chirurgii szczękowej, laryngologii oraz z zakresu psychiatrii, co może pośrednio wskazywać na występowanie wątpliwości co do tego, czy stronie powodowej faktycznie należy się odszkodowanie. Skorzystanie z art. 102 KPC było możliwe także z uwagi na sytuację materialną powódki.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i § 3 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. i zasądzone od pozwanej na rzecz powódki kwotę 2400 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego obejmujące wynagrodzenie pełnomocnika ustalone na podstawie § 2 pkt. 5 w zw. z § 10 ust. 1 pkt. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. 2015.1800).